

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Z URZĘDOWYMI OGŁOSZENIAMI WŁADZ

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 4— zł, z odnośnikiem do domu 2,50 zł., dla odbierających pismo na miejscach 2 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 10 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku dłuższego czasu wyjazdów, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52. TELEFON 22-45.
Godziny przyjęć redakcyjnych codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 13-ej.

KSIĘGARNIA I SKLEP „KURIERA CZĘSTOCHOWSKIEGO”, II ALEJA 26.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy w tekście 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 25 gr. w różnicie 40 gr., każdy dalszy wyraz 15 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne 1,50 zł. — Ogłoszenia matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Konto w Komunalnej Kasie Oszczędności Nr. 12.

Nr 89

Częstochowa, czwartek 18 kwietnia 1940 r.

Rok II (XXXV)

Opieka Niemiec zapewni Norwegii wolność Niebywałą powódź spowodował wylew La Platy

„Jedynym ratunkiem dla Norwegii była opieka Niemiec”

Tak oświadczył pewien oficer piechoty armii norweskiej

Zabieramy głos!

WYTWÓRCZOŚĆ JEST MIERNIKIEM ŻYWIOTNOŚCI

Od całego szeregu lat miesiące marzec i kwiecień są okresem przeglądu między-narodowej wytwórczości i zdolności gospodarczej poszczególnych krajów. Międzynarodowe targi w Lipsku, Wiedniu, Kolonii, Pradze, Mediolanie i Białogrodzie stanowią miernik siły gospodarczej i zdolności wytwórczej państw kontynentu europejskiego. Nie są one tylko wystawami w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale przede wszystkim ważnymi czynnikami w kierunku nawiązywania i pielęgnowania stosunków handlowych pomiędzy państwami oraz realizacji ważnych zakupów najkonieczniejszych artykułów.

W roku bieżącym odbyły się wszystkie targi, zgodnie z programem, pomimo trwania wojny. Najważniejszym ich rezultatem jest wykazanie, że gospodarcza siła Niemiec jest w dalszym ciągu niezłamana, że ich zdolność produkcyjna w ostatnich miesiącach nawet wzrosła i, że Niemcy są w stanie wykonać wszystkie zamówienia zagraniczne dokładnie i w terminie. Po drugie udowodniły one, że stosunki handlowe Niemiec z wszystkimi państwami neutralnymi i nie biorącymi udziału w wojnie, są ustabilizowane i poprawne. Wyraziło się to w sposób dobitny w bilansach wystawowych uczestniczących państw i w ogólnej sumie zleconych zamówień. Równocześnie fakty te stanowią dowód bezskuteczności blokady angielskiej i skazują na śmieszność plotki o gospodarczym załamaniu się Niemiec.

My w Polsce urządzaliśmy dawniej również targi, nie stanowiły one jednak przeglądu pracy robotnika polskiego, lecz były inscenizacją kapitału żydowskiego. Ta komedia ostatecznie skończyła się, a to, co dzisiaj wytwarza się, stanowi celowy rezultat obecnego stanu rzeczy i służy dobru powszechnemu. Wojna ciężko dotknęła nasze życie gospodarcze; odbudowa jest ciężka i wymaga wytężenia wszystkich naszych sił. Niemieckie władze administracyjne, dzięki najwyższemu wysiłkowi, stworzyły korzystne warunki dla odbudowy. Koleje wschodnie zapewniają nam dowóz wszystkich koniecznych surowców, zakłady przemysłowe zostały znów uruchomione i rozszerzone, a nowy Bank Emisyjny daje nam gwarancje należytego obrotu pieniężnego. Obecnie zależy tylko od nas samych, żeby przy udziale wszystkich sił, współpracować nad odbudową naszego gospodarstwa. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że to, co zdziałamy, będzie w pierwszej linii pozytywne dla nas samych i nie powinniśmy zapominać, że wartość nasza będzie oceniana wyłącznie według naszej własnej siły wytwórczej.

POTWIERDZENIE Z UST ANGIELSKICH

Berlin, 17 kwietnia.

Zakomunikowano nam ciekawe potwierdzenie z ust brytyjskich. Jeden, podczas walki morskiej wzięty do niewoli, marynarz angielski oświadczył, że już z początkiem kwietnia angielskie odziały stały przygotowane w jednym wschodnich portów angielskich, gotowe do transportu do Norwegii.

(wp) Berlin, 17 kwietnia.
Radio niemieckie przyniosło transmisję z Oslo pogadanki z norweskim oficerem piechoty Stefensem, w której ten oświadczył, że jego zdaniem było najlepszym wyjściem z sytuacji Norwegii objęcie przez wojska niemieckie wszystkich, ważnych z obronnego punktu widzenia, obiektów i umocnień wojskowych. Nie należy wątpić, że Norwegię czekało zajęcie przez wojska mocarstw zachodnich. Już niemal powszechną wśród narodu jest wiadomość, że tylko 10 godzin brakowało do tego faktu, by Norwegię spotkał ten los. Jedynie szybkiej akcji armii niemieckiej należy zawdzięczać, że Norwegia znajduje się pod silną opieką orężną niemieckich sił zbrojnych. Obecnie już większość mieszkańców Oslo podziela to zdanie i jest przekonana, że Niemcy ocala niepodległość i nienaruszalność państwa norweskiego. W dniu 6 kwietnia b. r. odbył on (Stefensen) rozmowę z gronem oficerów norweskich na temat sytuacji politycznej. Zdania co do tego były podzielone. Oświadczył on swym kolegom, że w najbliższych dniach należy się spodziewać okupacji, przede wszystkim zaś wybrzeża północnego, przez wojska angielskie i francuskie. Jeśliby więc szereg strategicznych obiektów norweskich znalazło się w rękach wojsk mocarstw

zachodnich, to niewątpliwie kraj nasz znalazłby się w poważnym niebezpieczeństwie, bowiem przeciw obsadzeniu Norwegii przez wojska niemieckie wystąpiłyby Niemcy. W ten sposób mogłaby się Norwegia stać

terenem wojny. Ze jednak wódz niemiecki wydał zarządzenia, wykonane niemal z błyskawicznym tempem, to on osobiście ocenił to jako szczęśliwe zdarzenie dla dobra swej ojczyzny.

Katastrofalny wylew rzeki La Platy

niepamiętny od 25-ciu lat

(wp) Buenos Aires, 17 kwietnia.

Onegdajszej nocy przeszła nad Buenos Aires niezwykła silna burza połączona z oberwaniem się chmur i ulewny deszczem, który przybrał rozmiary prawdziwej katastrofy. Poziom wody w rzece La - Plata przybrał do tego stopnia, że szereg miejscowości podmiejskich i niżej położone dzielnice miasta znalazły się pod wodą. Szereg zakładów przemysłowych m. in. elewatory zbożowe i zakłady przetworów mięsnych zostały odcięte od świata. Również uległa przerwie dostawa energii elektrycznej oraz uszkodzeniu uległy przewody telefoniczne. Komunikacja między centrum miasta i dzielnicami przedmiejskimi jest przerwana.

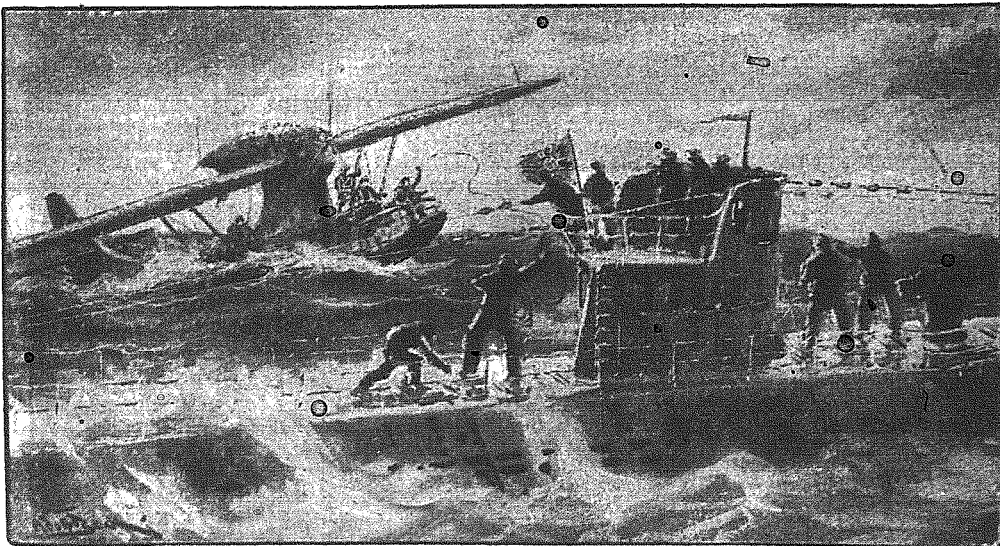
Istnieje obawa przerwania połączeń kolejowych w wypadku, gdyby wzburzone wody La - Plata nie ustępowały. W

obliczu wzrastającego niebezpieczeństwa, które powiększa się z godziny na godzinę z powodu olbrzymiego przyboru wody i trwającej ulewy, zmuszone były oddziały straży pożarnej i milicji portowej delożować zagrożony budynek szpitalny i znajdujące się w jego sąsiedztwie domy mieszkalne i przenosić ich mieszkańców w bezpieczne miejsca. — Wylew rzeki i rozmiary powodzi przetrastają rozmiary ostatniej tego rodzaju klęski, jaka miała miejsce przed 25 laty.

Montevideo, 17 kwietnia.

Szalejąca od wieczora ub. niedzieli potężna burza o sile orkanu, połączona z opadami deszczowymi spowodowała w wielu miejscowościach klęskę powodzi. Według wiadomości, jakie nadeszły z okolic nawiedzonych przez ulewne desz-

Dokończenie na str. 2-giej.



Niemiecka łódź podwodna przybywa na pomoc lotnikom niemieckim na morzu.

Nieprzychylnie nastawienie Anglii do państw neutralnych

(wp) **Amsterdam, 17 kwietnia.**
Na podstawie nadeszłego z Londynu wiadomości wynika, iż brytyjskie ministerstwo dla spraw wojny gospodarczej miało wydać zarządzenie dotyczące konfiskaty i kontroli listowych przesyłek pocztowych kierowanych przez neutralne państwa asiadujące z Niemcami do Ameryki północnej względnie południowej. Wskutek więc tego zarządzenia, sprzeciwiającego się bez reszty prawu międzynarodowemu, będą podlegały bezprawnej kontroli angielskiej wszystkie przesyłki pocztowe z państw neutralnych do Ameryki i odwrotnie. Stanowi to nowy rodzaj presji brytyjskiej na państwa neutralne. Anglia daje na każdym kroku odczuć, że uświęcone prawem przepisy państw neutralnych są jej całkowicie obojętne oraz, że nie zna ona ograniczeń aktów brutalności, gdy chodzi o osiągnięcie powodzenia w wojnie gospodarczej. Nie ma więc dziedzin, w którychby Anglia nie czyniła wysiłków w kierunku wciągnięcia krajów neutralnych w wir wojny.

Ostry protest Jugosłowian przeciw propagandzie pro-habsburskiej

(wp) **Białogród, 17 kwietnia.**
Wychozący z Zagrzebia dziennik „Obzor” donosi z Chicago, że szereg or-

ganizacji jugosłowiańskich grupujących zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych Jugosłowian odbyło zebrania, na których w sposób ostry zaprotowano przeciw propagandzie Ottona Habsburga mającej na celu reakcyjne zamiary peynnej nieistniejącej dynastii monarchów

Moskwa pod znakiem sukcesów niemieckich w Skandynawii
Moskwa, 17 kwietnia.

Moskiewska służba informacyjna stoi w zupełności pod znakiem działań wojennych na wybrzeżach Norwegii. Na czele wszystkich doniesień z północnego teatru wojennego podano w sobotę komunikat Naczelnego Komendy Armii Niemie-

ckiej donoszący o zestrzeleniu 8 samolotów nieprzyjacielskich i utracie przez nieprzyjaciela dwóch dalszych samolotów.

W Moskwie sledzi się z baczną uwagą w dalszym ciągu wszystkie wiadomości pozostające w pośrednim lub bezpośrednim związku z wydarzeniami na półwyspie Skandynawskim. I tak, moskiewski dziennik wieczorny „Weczerajna Moskwa” publikuje szereg doniesień, z których wynika, że Anglicy usiłują powetować sobie obecnie niepowodzenia na skandynawskim terenie wojny morskiej przez konfiskatę okrętów duńskich i norweskich w portach neutralnych, jak San Francisco, Panama i Hong Kong.

Bezskuteczny atak angielski na Narwik

Zestrzelono cztery samoloty angielskie

(wp) **Berlin, 17 kwietnia.**

Naczelną Komenda Armii Niemieckiej komunikuje:

Na terenach, zajętych przez wojska niemieckie również w dniu 15 kwietnia r. b. Anglii nie ponawiali prób wysadzenia wojsk.

W godzinach przedpołudniowych dnia 15 kwietnia usiłowało lotnictwo angielskie dokonać ataku na Narwik. Na wodach w okolicy Narwik i Harstad zauważono ruchy znacznej liczby jednostek angielskiej marynarki wojennej, jak również statków transportowych do przewożenia wojska.

W rejonie Drontheim i Bergen dzień 15 kwietnia miał przebieg spokojny.

W toku licznych angielskich ataków powietrznych na Stavanger zestrzelono dwa samoloty typu „Lockhead”.

Po krótkiej walce z wojskami niemieckimi w okolicy Evmemoen, położonej na północ od Christiansund, poddały się oddziały 3-iej norweskiej dywizji w sile 150 oficerów i 2.000 żołnierzy.

Ruchy wojsk niemieckich w rejonie Oslo odbywają się ściśle według planu. Akcja pacyfikacyjna w Norwegii południowo-wschodniej czyni dalsze postępy. Przy tej sposobności w ręce niemieckie dostało się 36 armat.

Oddziały marynarki wojennej pracowały około umocnień portowych w Drontheim, Bergen i Stavanger i wzmocniły służbę ochrony wybrzeży. Kontynuowano akcję zwalczania łodzi podwodnych, skutkiem czego wybitnie zmniejszyla się możliwość akcji nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

Lotnictwo przeprowadzało loty wywiadowcze nad Morzem Północnym i nad zachodnim wybrzeżem Norwegii aż do Narwik. W Zatoce Niemieckiej pojawił się samolot brytyjski, który w wejście do niej rzucił do wody szereg bomb, które jednak nie wyrządziły żadnej szkody. W akcji pościgowej nad Helgolandem tenże samolot brytyjski został zestrzelony przez obsługę samolotu myśliwskiego z eskadry Schumachera, która tym samym odniosła nowy sukces w postaci 70-go zestrzelonego samolotu nieprzyjacielskiego. Inny samolot brytyjski został stracony u zachodniego wybrzeża od Skagerrak przez niemiecki samolot myśliwski. Jeden samolot niemiecki nie powrócił z lotu przeciw nieprzyjacielskim lotnikom.

Na froncie zachodnim odbywała się akcja artylerii i działalności oddziałów wodnych. W rejonie granicznym, na wschód od Moseli, w okolicy Spichern oraz między Lasem Palatyńskim i Remem zostały odparte nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze, przy czym poniosły one dotkliwie straty.

ŻOŁNIERZE NORWESCY PRZEKRA- CZAJĄ GRANICĘ SZWECJI

Sztokholm, 17 kwietnia.
Znaczna liczba żołnierzy armii norweskiej przekroczyła granicę szwedzką w okolicy Vaermiland. Większość wypadków przekroczenia granicy przez żołnierzy norweskich miała miejsce na stacji celnej Havs.

FRANCUSKI OKRĘT BOJOWY ZATOPIONY U WYBRZEŻY ANGLII

Amsterdam, 17 kwietnia.
Według oświadczenia mieszkańców zachodnio - fryzyskiej wyspy Vlieland, mieli oni jakoby widzieć ze znacznej odległości moment zatopienia francuskiego okrętu bojowego przez lotników niemieckich. W ciągu wczesnych godzin porannych ub. poniedziałku dał się słyszeć w powietrzu szum motorów samolotów i bezpośrednio po tym szereg potężnych detonacji. W medyczasie słyszano w ciągu 12 minut silny ogień z dział prze-

ciwlotniczych, niezawodnie znajdujących się na pokładzie okrętu wojennego. Po kilku silnych eksplozjach usłaly również strzały armatnie. Nieco później dał się ponownie słyszeć szum motorów lotniczych, który oddalał się w kierunku północno - zachodnim. Mieszkańcy wyspy są przekonani, że w tym wypadku chodziło o zaatakowanie francuskiego okrętu bojowego przez samoloty niemieckie, które w wyniku zrzucenia bomb okręt ten zatopily. Według wiadomości, jakie nadeszły z sąsiedniej wyspy Texel w grę wchodził większy okręt wojenny względnie okręt transportowy z oddziałami wojska.

WOJSKA NIEMIECKIE ZAJĘŁY STAJCĘ GRANICZNĄ KORNSJOE

Sztokholm, 17 kwietnia.
Wojska niemieckie operujące w rejonie Halden w Norwegii obsadzily w ciągu niedzieli graniczną stację kolejową Kornsjoe będącą punktem przejazdowym norwesko-szwedzkim. Wojska niemieckie objęły służbę wartowniczą na granicy norwesko - szwedzkiej.

ZESTRZELONY BOMBOWIEC ANGIELSKI NA FALACH MORZA

Kopenhaga, 17 kwietnia.
Członkowie załogi duńskiego statku transportowego „Esbjerg” doniesli, iż w ub. poniedziałek byli świadkami zestrzelenia na morzu Północnym brytyjskiego samolotu bombowego. Wypadek miał miejsce w wyniku walki powietrznej w północnej strefie morza Północnego.

Bardzo znamienne wyznanie Anglików

(wp) **Amsterdam, 17 kwietnia.**
W londyńskiej „Daily Mail” zajmuje się Negley Farson w obszernym artykule wstępnym sprawą poważnych strat na polu gospodarczym jakie zagrażają Anglii. Zdaniem Farsona, w ostatnich dwóch latach przedwojennych wywozła Anglia na półwysp Skandynawski dwa razy tyle towarów co do Indii, przy czym kwota eksportowa do krajów skandynawskich była dwukrotnie większa niż uzyskana ja w wywozie do Argentyny. Kraje skandynawskie pod względem siły nabywczej towarów angielskich różniły się siłą nabywczej Francji, Belgii, Holandii i Włoch łącznie. Wysylka towarów angielskich do Europy północnej przedstawiała tą samą wartość co ogólna cyfra eksportowa Anglii do Niemiec

Katastrofalny wylew rzeki La Plata

Dokończenia ze str. 1-szej
cze, miały tam powstać poważne szkody. W okręgu Colonia położonym u północnego wybrzeża La-Plata ponad 1000 osób znajduje się bez dachu nad głową. Straszne skutki katastrofnej powodzi w La Plata

Buenos Aires, 17 kwietnia.
Przybierające na sile rozmiary katastrofy powodzi, jaka nawdziła prowincję Buenos Aires i niemal cały obszar w okolicy rzeki La-Plata, przekroczyły najgorsze nawet obawy. Dotąd nadeszły wiadomości o setkach ofiar ludzkich i tysiącach osób, które pozostały bez dachu nad głową. Wysokość szkód, jakie wyrządziła powódź na razie nie została jeszcze ustalona. Na przestrzeni wielu kilometrów przedstawia wybrzeże rzeki obraz niezwyklego zniszczenia i spustoszenia. W akcji ratunkowej biorą udział oddziały wojska oraz innych pomocniczych organizacji, które również zajęły się tysiącami rzeszami uchodźców z zagrożonych powodzią okolic. Do akcji ratunkowej powołano również samoloty, które krążą nad nawiedzonymi katastrofą okolcami i następnie składają raporty o jej rozmiarach.

Bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o niesześciu, jakie dotknęło liczne rzesze ludności, udał się prezydent państwa Orliz na najbardziej zagrożone miejsca i osobiście wydał szereg koniecznych zarządzeń. Celem złagodzenia ciężkiej doli osób dotkniętych ewakuacją z zagrożonych miejscowości rząd prowincji Buenos Aires wyasygnował 10.000 pesos, która to kwota rozdzielona wśród ofiar. Wobec ustania burzy istnieje nadzieja, iż niebawem nastąpi odpływ wód z zalanych miejscowości.

—00—
STOPA ANGIELSKA JESZCZE NIE DOTKNĘŁA ZIEMI NORWESKIEJ

Berlin, 17 kwietnia.
W sprawie informacji angielskich, jakieby Anglii mieli rzekomo wywładać w kilku miejscach na wybrzeżu Norwegii dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że również na wybrzeżach jak i obszarach okupowanych przez wojska niemieckie w Norwegii nie wywładował ani jeden żołnierz angielski.

Należy przy tej okazji stwierdzić, że w wyniku postępującego stałe marszu oddziałów niemieckich w rejonie Oslo, ta okolica została całkowicie opróżniona przez oddziały wojska norweskiego. Jak słychać, większość żołnierzy norweskich z oddziałów wojskowych operujących w okolicy Oslo, przekroczyła granicę Szwecji i tam została internowana.

Unormowanie życia gospodarczego w Danii

(wp) **Brusela, 17 kwietnia.**
Berliński korespondent dziennika „Independance Belge” zamieszcza na łamach tego pisma raportaż z podróży do Danii, zorganizowanej dla dziennikarzy państw neutralnych. W tym raportażu m. in. czytamy, że Kopenhaga nie sprawa wrazenia miasta znajdującego się pod okupacją, co unaczniasta się również w tym, że na ulicach miasta prawie, że nie widzi się wojskowych niemieckich, którzy jak gdyby celowo poukrywali się. Społeczeństwo duńskie znosi swój los z prawdziwą godnością i nie utracilo tradycyjnej dumy narodowej. Wszyscy zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że jakkolwiek wspaniale oporu wobec świetnej postawy w sprawie uzbrojonego wojska niemieckiego, byłaby całkowicie absurdalna. Korespondent podkreśla dalej w swym raportażu, że władze wojskowe niemieckie uczynily ze swej strony wszelkie starania, aby ludność Danii nie odczuwała jakiegokolwiek poniżenia swej godności. Przed pałacem królewskim pełni, podobnie jak poprzednio, wartę gwardia duńska. Wojsko duńskie nie zostało rozbrojone.

W związku z okupacją stało się koniecznością dopasowanie życia gospodarczego Danii do stosunków niemieckich. W tej sprawie podjęte zostały rozmowy fachowców niemieckich z duńskimi, aby znaleźć wspólne drogi w kierowaniu życiem gospodarczym.

FRANCUSKA PRASA SZUKA DROGI WYJŚCIA z ciasnego korytarza kłamstw

(wp) **Brusela, 17 kwietnia.**
Paryskie dzienniki usiłują utrzymać opinię publiczną w napięciu drogą ustawicznych kłamstw na temat rzekomych sukcesów i starają się za wszelką cenę jak najdłużej utrzymać chwilę, w której będą zmuszone zakomunikować prawdziwe wieści o sukcesach niemieckiego przedsięwzięcia a równocześnie przyznać się do niepowodzeń mocarstw zachodnich. Już obecnie daje się odczuwać pewnego rodzaju wstrzęsliwość w dotychczasowym systemie, a nawet dyktacji, celem stworzenia sobie „furtki bezpieczeństwa” dla późniejszych wyjaśnień. Na wszelki wypadek „Petit Parisien” podkreśla w sposób ostrożny, że przedsięwzięcie niemieckie znamionowała systematyczność i niezwykła energia, z których to zalet mocarstwa zachodnie śmiało mogą brać przykład.

BUKARESZTEŃSKIE DZIENNIKI ZAJMUJĄ SWE STANOWISKO w sprawie kłamstw państw zachodnich

Bukareszt, 17 kwietnia.
Prasa bukareszteńska, która ucierpiała wybitnie na opinii w oczach własnych czytelników z powodu zamieszczania nie prawdziwych wiadomości, które następnie musiała dementować, przez co wywołała pomieszanie pojęć w kołach czytelników, obecnie wobec niedających się zaprzeczyć faktów, zaczyna z tej drogi zwracać. W artykule wstępnym powraca ca „Currentul” do omówienia wypadków na półwyspie skandynawskim i stwierdza, że wysadzenie wojsk niemieckich w wielu miejscowościach na wybrzeżu norweskim uwiązane być musi za czyn o nie zwykłe zadziwiający odwadze. W akcji bojowej na morzu dysponowały mocarstwa zachodnie nieprzeliczoną ilością jednostek, którym Niemcy odbiegała, ale równocześnie dorównują pod względem siły własna flota powietrzna, której akcji nie może dorównać lotnictwo mocarstw zachodnich. Mimo wszelkich oczekiwań, również flota bojowa niemiecka podjęła niezwykle mezną inicjatywę i potrafiła dotrzeć do pola flocie mocarstw zachodnich. Z kolei przypomina autor artykułu ostatnie oświadczenie Churchilla i wychodzi z założenia, że kazanie, jakie Churchill wygłosił pod adresem państw neutralnych jest wielce pouczające. (p)

„**NIE POTWIERDZA SIĘ**”
„Matin” przestrzega przed zmyślnymi wiadomościami „o zwycięstwie” państw zachodnich

Brusela, 17 kwietnia.
Paryski „Matin” w swym wydaniu niedzielnym w sposób zadziwiający przedstawia się licznym t. zw. „informacjom o zwycięstwie” mocarstw zachodnich. Wszystkie informacje, w rodzaju walk o Bergen i Oslo, dalej o otoczeniu wojsk niemieckich w Narwik i ładowaniu wojsk angielskich w tym porcie lub też w jego okolicy, jakie ostatnio ukazywały się na łamach prasy — na razie nie potwierdzają się.

Z KATTOWITZ

**SPADAJĄCE CEGŁY ZABIŁY
CHŁOPCA**

W Orzegów, w powiecie Kattowitz w tych dniach miał miejsce szczególnie godny pozostawienia wypadek. 12-letni chłopiec Józef Krzywoń z Orzegów spacerując lokomotywę kopalni Gottharda, która przejeżdżała przez ulicę. Przy wyjeździe z dziedzińca kopalni maszyna uderzyła w niezupełnie otwarte drzwi i wyrwała słupy. Spadające cegły zabiły na miejscu znajdującego się w pobliżu chłopca.

DZIECKO POD KOŁAMI POCIĄGU

W Bytków, powiat Kattowitz miał miejsce śmiertelny wypadek. Dzieci pod czas zabawy na torze kolejowym nie sły szaly zbliżającego się pociągu osobowego. 7-letnie dziecko, Helena Morawiec, córka majstra malarskiego, nie zdążyła w porę usunąć się z toru i dostała się pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

**17-LETNI CHŁOPIEC STRZELA
do młodziczej dziewczyny**

W korytarzu jednego z domów 17-letni Rudolf Kopcak z Deutsch Piekar, po krótkiej wymianie słów strzelił z pistoletu do młodej, w tymże domu zamieszkałej 14-letniej dziewczyny. Powodem tego czynu miała być zazdrość. Dziewczyna raniona została w lewą pierś. Zachodzi obawa, że nie uda się jej utrzymać przy życiu. Sprawca uciekł.

Rozpoznany on jednak został na cmentarzu w Scharley przez jednego z urzędników kryminalnych. Kopcak oddał cztery strzały do zbliżającego się policjanta i ostatni pocisk skierował dla siebie. Celnym wystrzałem w głowę odebrał sobie życie.

DIAMENTOWE GODY

Gleiwitz, 17 kwietnia.

Stolarz - modelator Arnold Neymann i jego żona Emma z domu Froehlich w tych dniach obchodzili uroczystości diamentowych godów weselnych. Prezydent policji na ręce szczęśliwej pary przesał gratulację oraz dar honorowy -- 50 Rm.

Z SOSNOWITZ

**ABRAHAM PŁACIŁ FAŁSZYWIEMI
PIENIĘDZMI**

Do więzienia sądu urzędowego w Sosnowitz dostał się żyd Abraham z Modrzejowa, za to, że w polowie marca usiłował pu-

ścić w obieg 50 markowy banknot z okresu inflacji.

Ten sam sąd wydał również wyrok skazujący żyda Wolfa W. z Bendzin na karę więzienia. Żyd ów próbował wysłać swój paszport jednemu z oficerów jeńców znajdującemu się w obozie jeńców wojennych w Niemczech.

Z WARSZAWY

STAN WODY NA WISŁE

12 kwietnia: Kolo Krakowa 225 cm, Zawichostu 176 cm, Warszawy 222 cm, Wyszkowa 307 cm.

**WÓZ Z KONIEM POD KOŁAMI
POCIĄGU.**

Trzy osoby zabito

Na przejeździe kolejowym w Dębie Wiekie i na odcinku Warszawa — Siedlice miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek. Otóż na przejeżdżającą przez tor kolejowy furmankę najechał pociąg osobowy. Trzy osoby, znajdujące się na wozie zostały zabite, jak również i koń. Komunikacja kolejowa nie została zatrzymana. Dochodzenie w sprawie przyczyny wypadku prowadzi policja.

**ADRIANOPOL' ZAGROŻONY
PRZEZ POWÓDZ**

Istanbul, 17 kwietnia. Dzielnice podmiejskie Adrianopola musiało ewakuować z powodu niebezpieczeństwa powodzi. Linia kolejowa biegnąca przez Trację stoi pod Adrianopolem pod wodą, również elektrownia miejska została zalana.

Sabotażysty będą bezwzględnie łepieni

Zarządzenia rządu rumuńskiego

(wp) Bukareszt, 17 kwietnia. Sprawozdawca rumuńskiego ministerstwa propagandy oświadczył w poniedziałek wieczór, iż rumuńskie koła oficjalne stwierdzają, co następuje:

„Rumunia wraz z i innymi państwami ma sensu nadunajskiego i w porozumieniu z nimi uprawia odnośnie do Dunaju politykę spokoju i porządku, której zadaniem jest zagwarantowanie pełnego bezpieczeństwa żeglugi na tej rzece. „Rumunia jest przekonana, że jeżeli każde państwo przez którego terytorium przepływa Dunaj wydzieli zarządzenia konieczne dla utrzymania porządku oraz kontroli w granicach obszaru tej rzeki, podlegających jego suwerenności oraz w granicach swoich uprawnień policyjnych, wówczas żegluga okrętowa nie-

Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Kwiecień 18 Czwartek	Dziś Apoloniusza
	Wschód słońca o godz. 5.47
	Zachód „ „ „ 19.42
Temperatura w dn. 17 4 rb. o godz. 10-iej -23° C.	

CZAS ZAWRÓCIĆ ZE ZŁEJ DROGI

Od pewnego czasu odczuwamy dotkliwy brak drobnych pieniędzy. Bilon prawie zupełnie znikł w handlu, komplikując bardzo poważnie normalny tok życia. Oczywiście brak należytej ilości drobnych pieniędzy godzi w pierwszy rzędnie w najbardziej potrzebne, w klasę robotniczą, gdzie groźne składają się na złotówki i gdzie brak bilonu odczuwa się przez to najbardziej i stosunkowo z największymi stratami.

Co jest przyczyną tego braku drobnych pieniędzy, których było przecież pod dostatkiem?

Odpowiedź na to krótka i prosta: Oszukanie machinacje kombinatorów i lichwiarzy, którzy, mając na względzie jedynie interes własny, zapominają o tym, że postępowaniem swym, godnym napiętnowania, krzywdzą swych współbraci i to tych najbardziej potrzebnych.

„Pozbawieni całkowicie skrupułów i sumienia, machery ci nie oglądają się na nie, ani na nikogo, obojętni im jest całkowite krzywdy, wyrządzone klasie robotniczej, światu pracy.

Niechaj jednak żadnemu z tych szkodników nie wyjdzie się, że chwilowo bezkarnostwa trwać będzie zawsze i ich „interesy“ prosperować będą jak najlepiej.

Krzywdy, wyrządzana ogólnoi, jest zbyt wielka, ażeby można było przejść do porządku dziennego. Dlatego też, jeśli ktoś uwiedziony zyskiem z nieuczciwych, oszukiwańców interesów, chce jednak uchronić się od przykrych konsekwencji karnych, jakie go czekają, niechaj zawróci ze złej drogi, póki jeszcze czas i póki ilości oszukanych stwarza możliwość powrotu do życia uczciwego. Głupstwem jest jakiegokolwiek liczenie na bezkarność. Każdy oszust i szkodnik tego rodzaju ukarany będzie z całą surowością prawa.

Lichwiarka otrzyma należytą karę

Lichwiarstwo nie zwalając na nic. Obojętna jest im krzywda, jaką wyrządza ogólnoi. Żąda nieuczciwego zysku ostepień ich całkowite. Dlatego też reka sprawiedliwości raz po raz z całą surowością zwraca się przeciw nim. I tak np. zamieszkała w Kłobucku Teļa Sępkiewicz przyniosła na sprzedaż do Częstochowy słoninę, żądając za 1 kg. 10 zł. bilonem. Oczywiście, że w sprawie wkroczyła policja, która sporządziła na lichwiarkę doniesienie.

Cyganie skradli skrzypce

Ze składu instrumentów muzycznych przy ul. Piłsudskiego 13/15 cyganie skradli skrzypce.

Oszukańca sprzedał konia

Zamieszkały przy ul. św. Rocha nr. 36 Stanisław Szulc, zamierzał sprzedać swego konia. W tym celu udał się na Rynek Wieluński, gdzie znalazł nabywcę w osobie Pawła Pięty z Kawodrzy. Transakcja doszła do skutku, ponieważ Pięcie potrzebny był koń do zaprzęgu. Dobiło targu i Szulc otrzymał za swego konia 800 zł. Jakie jednak było zdziwienie Pięty, kiedy po przybyciu do domu stwierdził, że kupiony przez niego koń, mimo zapewnień Szulca, nie tylko nie nadaje się do zaprzęgu, ale wogóle nie może być użyty do żadnej pracy. W tych warunkach oszukany Pięta zgłosił się do policji i złożył odpowiednie zamel donawie.

**GRECI PAROWIEC ROZBIŁ SIĘ
U WYBRZEŻA MARATOŃSKIEGO**

Ateny, 17 kwietnia. Znajdujący się w drodze z Pireusu do Salonik grecki parowiec „Elsi“ w nocy na poniedziałek rozbił się o skaliste wybrzeże Maratonu. Wskutek tego nieszczęśliwego wypadku zatonego szczęściu podręcznych zaś o sześciu innych brak wszelkiej wiadomości.

**KUPIMY NATYCHMIAST
4 konie**

Zgłoszenia od godz. 8-iej — 15-iej
UNION TEXTILE
Częstochowa, ul. Narutowicza 80

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA NIERUCHOMOŚCI

Częstochowa, ul. N. M. Panny 23. Wywóz śmieci raz i 1 t. R. z terenów całego miasta. Zgłoszenia co najmniej od 10 — 13.

NACZ SIĘ szybko Jazyka niemieckiego. Latwo podreklam dla samoucz. Opracował prof. Wrobel. Cena zł. 2.50. Do nabycia w księgarniach. 0,254

POZNANIAK poszukuje jakiegokolwiek pracy za oświetlenie utrzymania Oferty „Kurier” pod „Byd”.

SPRZEDAM maszynę Singera krakiewką, kuchenkę gazową, elektryczną, budzik zegarek damski różn. „Moser” i inne rzeczy. Sobieskiego 5, m. 27. 1895

KUPUJE wszystko, zegarki, pierścionki oraz inne rzeczy. Sobieskiego 5, m. 27. 1905

PORZECZKI doborowa, maliny i rabarbar, Putańskiego 26, Żelazowski. 1199

POTRZEBNA służąca za życia, najchętniej Poznanianka. 7 Kamienie 11, m. 7. 1091

WIATRAK holenderski wielki (kamień), ziemię wydzierżawia. Polwark Nivy, poczta Gorzówko. 0,267

SKRABZONO książeczka Ubezpiecz. Spół. legitymacja bezbroczna na nazwisko Maria Marczak. 1099

MASZYNY do pisania i wszelkie inne biurowe napisywa fachowo i solidnie - dyplomowany mistrz mechaniczny
W. NOWACKI
Częstochowa, Dąbrowskiego Nr. 11

OPONY i DETKI
do roweru komplet sprzedam Dąbrowskiego 21, m. 5. 1905

SPRZEDAM tapczanę z automatem, w dobrym stanie. Oferty do „Kuriera” pod „tapczan”. 1092

WYBIKI damski nowo szpirlana. Al. Kościuszki 22. 1099

Swierzbe
dotkliwe swędzająca skóra uszuwa bezwonna maść „KABION” z Syrenką. 1903

PIANINO albo fortepian potrzebne zaraz. Dąbrowskiego 12, m. 10. 1903

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Wzywa się wszelkie osoby, którym na obszarze Generalnego Gubernatorstwa oddano zarząd powierniczy nad jakimkolwiek majątkiem — bez względu na to, z której strony polecenie takie nastąpiło — i które dotychczas nie uzyskały potwierdzenia w myśl § 3 rozporządzenia o założeniu Urzędu Powierniczego dla Generalnego Gubernatorstwa (Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów str. 86) oraz § 1 pierwszego postanowienia wykonawczego do tegoż rozporządzenia z dnia 22-go stycznia 1940 (Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów, część II, str. 62), aby natychmiast najpóźniej do dnia 20-go kwietnia 1940 r. zgłoszyły się — bądź pisemnie, bądź też ustnie — u swego kompetentnego Kreis (Stadt-) Hauptmanna.

W ogłoszeniu tym podane być ma nazwisko i dokładny adres powiernika, dzień powołania na miejsce powiernika, osoba lub władza, przez którą powołany został oraz nazwa, siedziba i rodzaj powiernego przedsiębiorstwa.

Niezgłoszenie się w powyższym terminie pociąga za sobą rygory, podane w § 6 rozporządzenia o założeniu Urzędu Powierniczego dla Generalnego Gubernatorstwa z dnia 15 listopada 1939 r.

Krakau (Kraków), dnia 14 kwietnia 1940 r.

Der Leiter der Abteilung
Treuhandstelle für das Generalgouvernement
PLÓDECK

Nasiona

gwarantowane, pierwszorzędných firm zagranicznych poleca za świeżego transportu oraz rozsady warzyw i kwiatów

R. KUCHARSKI,
Częstochowa, II-ga Aleja Nr 25, sklep ogrodnicy.

DWÓCH wypłacalnych panów poszukuje pokójka dla siebie umiarkowanego przy arytymii rodzinie, może być z utrzymaniem 180 bez. Oferty „Kurier” pod „Dwóch Panów”. 1903

KRAKOWA Poznanianka szare garderobe damska, dzieciąca i bielizna po 60. Oferty „Kurier” „krakowa”. 1909

SKRABZONO książeczka Ubezpiecz. Spół. karte rowerowa oraz akt ślubu, na nazwisko Nowak Kazimierz oraz zł. 4. 1992

ZGNIŁA szczerzy mały. Lekarska analiza, sekcja odpowiedzić za nagrodą. Kilińskiego 28, m. 7. 1902

PRZEJME uczennice do robot: haft, dryft, szycie. Sprzedam dawca, Barbary II. Place. 1068

ZGUBIONO trzecia część od legitymacji bezbroczna na nazwisko Hesel Józef. 1909

LIKWIDATOR firmy „Sukopol”, S-ka z o. o. w Częstochowie, przy ul. Alei 25, zawiadamia o otwarciu likwidacji spółki i wzywa jej wierzycieli w terminie trzytygodniowym od daty przebieg ogłoszenia. Likwidator: Paweł Gorfilin. 1909

Fosmamin

Witaminaowa Mieszanka Pokarmowa tuczy dzieci i utrzymuje ich w zdrowiu. 1902

ZGNIŁ PIES duży his. proszę o zwrot za dużym wynagrodzeniem. Autolow, osada fabryczna, Józef Popczyk. 1904

POWAŻNA fabryka metalowa poszukuje od zaraz fachowca w dziedzinie emalowania blachy żelaznej. Oferty 57/2. Ruch Al. Jerozolimską 52. Warszawa. 1992

UNIĘWASZAM dwie książeczki Ubezpiecz. Spół. na imię Jan i Maria Szwejkiewicz. 1994

PAN średniego wzrostu, młody, który przeżył pomyślnie zabrał o godz. 8.30 z „Grand Cafe” kapelusza jasny pikilnowy. „Kieliczka”, przonozy jest o zwrot za wynagrodzeniem zł. 40 —, ul. Kościuszki 18, K. Ostrowski. 1902

NASIONA
nadeszły świeżo w różnych gatunkach oraz Mieszka. Dacie. Śląska, sklep wiejski. Bronisław Olejniczak. 1902

ZGUBIONO rękawiczki w różnych gatunkach oraz Mieszka. Dacie. Śląska, sklep wiejski. Bronisław Olejniczak. 1902

Stwo drobnego ogłoszenia w „Kurierze Częstochowskim” kosztuje tylko 15 groszy.

OGŁOSZENIE

Z Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Częstochowie wykreślone zostały następujące firmy:

A. 794/Cz. Stefan Kubiak. Restauracja. Częstochowa, Nowy Rynek 12. 1904

A. 818/Cz. Mihał Kowalski. Sklep spożywczy. Częstochowa, ul. Piłsudskiego 21. 1904

A. 870/Cz. Bejła Gabel. Sprzedaż towarów bawelnianych. Częstochowa, ul. Garnarska 25. 1904

A. 875/Cz. Gabriel Gelber. Handel manufakturami. Częstochowa, Targowa 12. 1904

A. 499/Cz. A. Grünblatt. Handel kofmi. Częstochowa, Targowa 19. 1904

A. 825/Cz. A. Goldsch. Handel mrydem. Częstochowa, Mostowa 5. 1904

A. 679/Cz. A. Goldman. Handel papierosami i cygarami. Częstochowa, Rynek Wieluński nr. 11. 1904

A. 884/Cz. Jan Ignatowski. Sklep spożywczy. Częstochowa, Mostowa 26. 1904

A. 742/Cz. „Imperial”. Kantor wymiany pieniędzy. Częstochowa, i Aleja 12. 1904

A. 858/Cz. Józef Jaroszewski. Sprzedaż różnego rodzaju. Częstochowa, Mała 2, i Warszawa-śka 165. 1904

A. 753/Cz. „Klara”. Handel kapelusami. Częstochowa, Aleja Maryi Panny 31. 1904

A. 848/Cz. M. Kleiner. Zakład sgararski. Częstochowa, ul. Nowy Rynek 12. 1904

A. 647/Cz. Salomon Körner. Handel kolonialny. Częstochowa, Strazińska 6. 1904

K. 746/Cz. Margareta Kozłowska. Pokoje umiarkowane. Częstochowa, Strazińska 2. 1904

A. 563/Cz. Tomasz Kucharski. Sklep spożywczy. Częstochowa, św. Barbary 24. 1904

A. 241/Cz. Kopeł Liehta. Handel skórami i dodatkami szewskimi. Częstochowa, Stary Rynek 4. 1904

A. 729/Cz. N. Lipki i S-ka. Handel drzewem. Częstochowa, Dolny Nr. 19. 1904

A. 882/Cz. Michalina Makiewicz. Sklep spożywczy. Częstochowa, Kościuszki 44. 1904

A. 823/Cz. Marek Nasalski. Sklep spożywczy. Częstochowa, św. Barbary 24. 1904

A. 751/Cz. Antonina Pielak. Handel spożywczy i galanterii. Częstochowa, Kordelkiego 10. 1904

A. 680/Cz. Władysław Palusz. Restauracja. Częstochowa, Strazińska 40. 1904

A. 736/Cz. Szymon Wiener. Przedsiębiorstwo eksportu jajek-kolejowe. Częstochowa, Ogrodowa 11. 1904

A. 718/Cz. Roman Patorki. Młyn wodny Wisła Waly. gm. Huta Staro. 1904

A. 682/Cz. Zofia Kucharska. Handel warzywami i owocami. Częstochowa, Aleja Maryi Panny Nr. 41. 1904

A. 481/Cz. M. Sumacher. Handel galanterii. Częstochowa, Nowy Rynek 2. 1904

A. 887/Cz. Józef Stepiński. Restauracja. Częstochowa, Strazdom Nr. 11. 1904

A. 627/Cz. Szała Skowron. Spółczwo-galanteryjny. Częstochowa, Mała 16. 1904

A. 678/Cz. Jentia Straus. Handel spożywczy. Częstochowa, Teatrna 12. 1904

A. 681/Cz. Wolf Skowron. Handel galanterii. Częstochowa, Wieluńska 28. 1904

Częstochowa, dnia 17-go kwietnia 1940 r.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Częstochowie

Przy nabywaniu wszelakiego mięsa oraz jego przetworów

zwracać musimy baczną uwagę na ich pochodzenie

Znana jest powszechnie rola, którą w roznoszeniu rozmaitych chorób odgrywa różno stworzenia niepokojących rozmiarów, jak pchły, muchy wszy, komary itp. Zbyt często zapominamy jednak, że groźniejszy pod tym względem jest spożywanie wraz z mięsem zwierząt, zwłaszcza pochodzących z nieznanego źródła, bakterii i trychin. Kupując na ulicy z nieznanego źródła mięso, o podejrzanej jakości i wartości odżywczej, nie zdajemy sobie sprawy, że sami wnosimy do swoich mieszkań choroby, tym bardziej, że warunki w jakich się te produkty otrzymują przedstawiają pod każdym względem, a szczególnie sanitarnym wiele do życzenia.

Siedliska zarazków

Przed wszystkim źródłem chorób jest często obora, a zwłaszcza grolnicy, na którą zresztą choruje 70 proc. krów.

Drugą niebezpieczną dla człowieka chorobą jest paratyfus, którego zarazki przedostają się często do człowieka z nieczyłym mięsem. Również mięso wieprzowe zawiera często pasorzytów, wywołujących chorobę zwaną wiosiennicą (trichinosis). Tasiemce dostają się do organizmu ludzkiego z mięsem bydła lub nierogacizny.

Wspomnieć wreszcie należy o groźnym zatrućiu, jakiemu ulec można po spożyciu pokarmów, do których dostał się zarazek, zwany bakterią kiełbasowa. Sam zarazek jest dla człowieka nieszkodliwy. Rozwija się bowiem w temperaturze 25 st. C. a ciepłota ciała ludzkiego niszczy go. Wytwarza on jednak podobnie, jak zarazek paratyfusu, gwałtownie działające jady, które dostawczy się z produktami spożywczymi do przewodu pokarmowego człowieka, wywołują zatrucie, przypominające zatrucie atropina.

Zwierzęta więc bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem przetworów mięsnych mogą się stać źródłem wielu chorób.

Środki, zapobiegające chorobom

W Warszawie, która spożywała wiele mięsa i jego przetworów, istnieje laboratorium miesoznawczo-bakteriologiczne, wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia. Zapoznajmy się bliżej z jego pracą.

Na białych stołach leżą czerwone, wilgotne płaty mięsa. Na oko sprawiają wrażenie zdrowych, ale dokładne i „fachowe” obejście wykrywa na nich jakies ciemne punkaiki, bąbelki, zaczerwienienia — nieomyłne świadectwo obecności w mięsie bakterii chorobotwórczych.

Właśnie tutaj — w laboratorium miesoznawczo-bakteriologicznym przeprowadza się badania, określające czy mięso nadaje się do spożycia. Lekarze weterynarii nie mogą przeprowadzać w rzeźni badań specjalnych, przesyłają tu mięso, nienadające się, według ich opinii, do spożycia. W laboratorium mięso zostaje poddane szczegółowej kontroli. Określa się charakter zaobserwowanego schorzenia, hodując na specjalnej pożywce kolonie bakterii

oraz bada się je biochemicznie przez podanie działaniu odczynników. Utrwalone w cieniulicowej warstwie parafiny jeszcze pod mikroskop.

Po tylu próbach można z całą ścisłością zaopiniować czy mięso nadaje się do spożycia, czy też nie. A trzeba dodać, że w 60 procentach wynik jest dodatni.

Często mięso, jakkolwiek zostało po pobieżnych oglądniętach uznane za nienadające się do spożycia, na podstawie ścisłych badań zostaje zakwalifikowane jako zdrowe, przez co unika się znacznych strat.

Ze względu na zbliżającą się porę, kiedy mięso ulega prędzej zepsuciu, należy zwracać szczególnie baczną uwagę na jego pochodzenie, aby uniknąć przykrych konsekwencji, w wypadku spożycia zarazków chorobotwórczych, zagrażających zdrowiu a niejednokrotnie i życiu.

BLIŹNIĘTA

Wśród dwóch miliardów niemal ludzi, którzy zamieszkują ziemię, znajduje się przeszło 25 milionów bliźniąt.

Bliźniata odgrywały niejednokrotnie rolę w historii. Już przy zakładaniu Rzymu powstał spór między jego założycielami bliźniatami Romulem i Remusem o to, od którego z nich miało otrzymać nazwę nowe miasto i który z nich miał zostać królem.

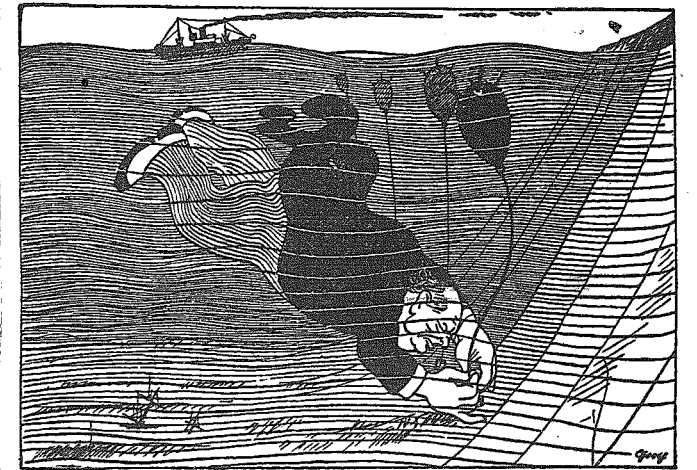
Kwestia, które z bliźniąt należy uważać za starsze, czy urodzone jako pierwsze, czy urodzone jako drugie, była niejednokrotnie przyczyną zatargów dziedzicznych, a więc i państwowych.

Z historią Polski związane są również wydarzenia urodzenia się bliźniat. Córka króla Stanisława Leszczyńskiego, Maria, żona Ludwika XV, urodziła w roku 1727 przy pierwszym porodzie dwie córki — Ludwikę-Ełżbietę i Annę-Henrykę. Na cześć tego wydarzenia wybito medal z napisem: „Fecunditas Augusta — gemellae reginae natae XIV Augusti 1727 (płodność najjaśniejszej pani — bliźnięta królewskie, urodzone 14 sierpnia 1727 r.)”. Podobny medal wybito już w starożytnym Rzymie na cześć Faustyny, żony cesarza-filozofa Marka Aureliusza: „Saeculi felicitas” (szczęście stulecia).

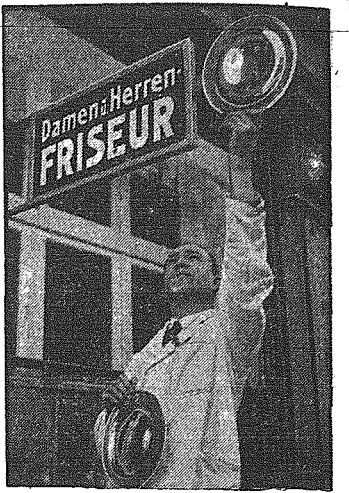
Pod względem prawnym jest jeszcze cały szereg zagadnień, które czekają na rozwiązanie. Np. w r. 1759 umarł w Londynie pan Wagner, żona jego była w ciąży. Zapisał on w testamentem w razie urodzenia się syna połowę majątku na rzecz tegoż, a jedną trzecią żonie, zaś w razie urodzenia się córki — trzecią część na jej rzecz, połowę zaś na rzecz żony. Tymczasem urodziły się bliźnięta — syn i córka. Jak podzielić majątek? Oto zadanie dla prawników lub matematyków.

Bliźniata wykazują dużą śmiertelność. Wobec tego towarzystwa asekuracyjne zaczęły już brać te sprawę pod uwagę w swych kalkulacjach.

Kończąc dodamy, że największa liczba urodzonych naraz potomków u człowieka nie przekroczyła dotychczas siedmiu, przy czym zanotowano tylko jeden taki wypadek. Sześciorazki zdarzają się częściej, a czworazeczki i trójeczki nie należą już do rzadkości.



Churchill: „Miny moje są całkowicie neutralne, zatapiają wszystko, na nie nie zważają!”



Zakład fryzjerski śpieszy na zew ministra spraw wewn. Rzeczy, ofiarowując szyły reklamowy w dniu zbiórki starych metali.

ANEKDOTY

Z życia Filipa Macedońskiego

Niektóre zdania lub odpowiedzi sławnych ludzi czasem dają lepiej poznać ich charakter, niż najwspanialsze czyny.

Pewna kobieta chciała sama zanieść skargę do króla. Dworzanie oddali ją jednak pod pozorem, że Filip nie ma czasu. Kobieta odchodząc zawołała:

— Kiedy król nie ma czasu słuchać zażaleń swoich poddanych, niech przestanie być królem.

Skoro Filip usłyszał te słowa, kazał przywołać kobietę, a wysłuchawszy ją cierpliwie, nie ukarał za zuchwałstwo, lecz wymierzył sprawiedliwość.

Pewnego razu dworzanie radzili Filipowi, aby skazał na wygnanie jakiegoś człowieka, który źle o nim mówił.

— Jeszcze czego — odpowiedział Filip: skoro skąże go na wygnanie, będzie mnie tam jeszcze gorzej oczerniał.

Pewnego dnia Filip był obecny przy sprzedaży niewolników i zarzucił na się białą płaszcz cokolwiek niedbale, przez co postać królewska wydawała się śmieć. Dworzanie udali, że nie widzą tego, ale jeden z niewolników, zbliżywszy się, rzekł ochoczo:

— Królu, popraw na sobie płaszcz, bo wyglądaś nie bardzo przyzwoicie.

Na to Filip, poprawiwszy natychmiast płaszcz, odpowiedział:

— Dać temu człowiekowi wolność! Nie wiedziałem, że mam w nim przyjaciela.

E. STAHLBERG

Niedziela

P o w i e ś ć

9)

— Czy myślisz też, że byłoby nudno, gdyby wogóle nie było, ani mnie, ani tatusia, ani Mai — nic, na całym świecie?

— Naturalnie, że byłoby okrutnie nudno.

Weszłam do sąsiedniego pokoju, żeby wytrzeć płamę na polerowanym blacie stołu.

— Tak, ale tobie nie mogłoby być nudno, bo przecież i ciebie też nie było.

Taa? Obróciłam się ku niemu. Czyżby już myślał o tym, co leżało poza granicami? Raczej był to tylko eksperyment myślowy, którym się zabawiał dla rozrywki. Miał zaś przyzwyczajenie doprowadzać każdą myśl do końca.

Takie rozmyślenia dla rozrywki nie przekazywały mi ani trochę ufać mocno Bogu: Wierzył we wszechmoc Boga na niebie i ziemi.

Ale kiedyś zapomniał o obecności Boga w każdym miejscu.

Pewnej nocy obudziło mnie szlochanie w tej sypialni, w której leżał Jörgen. Było zupełnie ciemno.

— Czy ty nie śpisz, Jörgen?

Chłopiec wybuchnął głośnym płaczem.

Zaczęłam szukać elektrycznego kontaktu, który spadł na ziemię wraz ze sznurkiem i powiedziałam, pocieszając — Czego płaczesz, Jörgen? Powiedz, co się stało memu chłopcu.

— Tak się strasznie boję — tam stał hipopotam — i chciał mnie zjeść. Trząś się ze strachu.

Znalazłam to, czego szukałam, naciśnięm guzik i w pokoju stało się jasno. Jak strzała chłopiec wskoczył do mego łóżka, wtulił się spocyni i drżący w moje ramiona i naciągnął przeszcieradło na głowę. Był zupełnie nieprzytomny i oczy zastępyły mu z przerażenia.

— No, synku mój, słuchaj, malenki, tu już nic na świecie nie jest straszne! Czemuś odrzucił nie przyszedł do matki?

— On przecie stał tam — on patrzył na mnie strasznie oczami — stał tam, na progu pokoju tatusia.

Nowy atak płaczu.

— Nie płacz tak, nie trzeba, Kochanie obejrzyj się dookoła. Toć tu nie strasznie, nie ma, tam twoje łóżko, na progu nie ma, w drzwiach do pokoju tatusia nie ma stoł. Tam tatus leży, a tu mama i jej synek — a żadnego hipopotama tu nie ma, ani nawet kota, ani psa, — nic zupełnie. Po prostu przysnił ci się straszny sen.

— On stał tam — szlochał z jeszcze większym przerażeniem w głosie — i otwierał paszczę, a dostawiał do samego sufitu, taki był wielki!

Trząś się cały i tulił do mnie, podczas, gdy oczy nie traciły wyrazu przerażenia.

Teraz dopiero rozumiałam. Tylko co dostał atlas zoologiczny, gdzie na jednym z obrazków hipopotam otwierał paszczę, a wyglądał rzeczywiście tak, jak gdyby miał połkąć w sekundę dwa konie i wóz. Ten oto obrazek mu się przysnił.

Samo się przez się rozumie, że hipopotam nie odważył się zbliżyć do matki i wkrótce synek usnął. Wzięłam go ostrożnie na ręce i położyłam z powrotem do jego własnego łóżeczka.

Ale niebawem — znow w sam przetrząchnął. Potwórny hipopotam dalej otwierał paszczę. Jeszcze raz zapaliłam lampkę, na ten raz próbując uspokoić synka słowami. Przecie żadnego hipopotama nie było w domu, ani w okolicy, ani nawet w sąsiednich Finlandii. Tak dawno się wprowadziły, że nie mogłyby nagłe przylieć. Zresztą nie umiały biegać na swoich krótkich nogach, a poza tym była gorąco, a tu u nas zimno, więc napełniono pozostałą tam, gdzie są.

Lampa będzie się paliła jak długo zer hcesz — teraz będziemy cicho, zamkniemy oczy i zaśniemy, żeby już ojca więcej nie budzić.

Żaś synek powinien pamiętać o Tym, który jest wędznie i obroni wszystkie dzieci, żeby się im nie złego nie stało. Jörgen zasnął i spał spokojnie do rana. Obudziwszy się przbiegł do nas i powiedział, z błyszczącymi oczami: — Czy wiecie, co pomogło?

— No?

— Jak tylko kilka razy powiedziałam szepciem Bogu, żeby wypędził tego wstrętnego hipopotama — i wiecie — nigdy nie myślałam, żeby miał taki dobry słuch!

Potem przemieściliśmy się do miasta. Nie należało do największych ani do najmniejszych, było sobie takie oto średnie i jedno z najstarszych w kraju.

Miasto to uważałam zawsze za twoją własność ojczystą, bowiem dabo ci ono wspomnienia późniejszego dzieciństwa.

Mielimy wioskę na przemyk wodny, łączący wody wewnętrzne z morzem, było więc po trochu wszystkie. A za tym wąskim przesmykiem leżała równina, gdzie malowniczo miasto wili rozpościerało swoje ogrody i jasno malowane domki, okalone lipami i jarzębinami. Dochodziło się tam z miasta przez most, zaś koło mostu wznosił się na wzgórzu wspaniały ufortyfikowany zamek, wybudowany w zamierzchłych czasach, zaloczonemu wieżyczką. Zamek ten górował nad całą okolicą. Stał, patrząc na prawo i na lewo, pilnując dostępu do miasta, by nikt niepowołany nie mógł się doń zbliżyć. Tylko ludzie z dobrymi zamiarami mieli prawo przedostać się przez most: tak przynajmniej przynajmniej swe zadanie czcigodny zamek, choć trudne to było do wykonania, gdyż sam stał się służą nieprawnym właścicielom. Jednak nie bacz na to stróż otwierał swe stare oczy i jak mógł tak pilnował miasta.

Zamek ten był chlubą nie tylko miasta, lecz i całego kraju. Był tłem krajobrazu. Jörgen nauczył się szybko szukać go wzrokiem, gdy siedział na oknie, wychodzącym na brzeg morski i patrzył, jak most zwodzony otwierał przejście dla statku lub promu, podczas, gdy oczekujący ludzie i furmanki tłumnie zbiegali się po obu stronach mostu.

A za najbliższym przesmykiem biegły inne wody, które płynęły do kanału Sajma i dalej, aż do serca Finlandii. W tej stronie co wieczór zachodziło słońce i słało swe blaski na stary zamek, na port i przystań, na czworokątny plac i pomnik przy Muzeum i na niebieskocieńki, co chłopczyka, siedzącego na oknie w kamienicy na starej ulicy Valigatan.

C. d. n.